
Jan Sebastian Bach

Oratorium na Boże Narodzenie

(Weihnachtsoratorium BWV 248)

Czym dla malarstwa są dzieła Caravaggia i Michała Anioła, tym dla muzyki jest oratoryjne opus magnum Jana Sebastiana Bacha. Obok muzyki pasyjnej oraz *Wielkiej Mszy h-moll*, *Oratorium Na Boże Narodzenie* (Weihnachtsoratorium) wraz z oratorium skomponowanym na czas Wielkanocny i *Magnificatem D-dur*, stanowią najdoskonalszy owoc muzyki barokowej i jeden z najwybitniejszych wykwitów kultury muzyki w ogóle.

Świat po raz pierwszy usłyszał *Weihnachtsoratorium* w 1734 roku w dzień Narodzin Pana. Od tego czasu trwa jego tryumfalny pochód przez estrady i wykonania w świątyniach całego świata. Sześcioczęściowe, blisko trzygodzinne dzieło w pierwszej części opisuje narodziny Jezusa, w drugiej – objawienie pasterzom, część trzecia poświęcona jest adoracji pasterzy, czwarta – obrzezaniu i nadaniu imienia. Piąta opisuje podróż mędrców ze wschodu, a szósta ich adorację.

Wykonanie Warszawskiej Opery Kameralnej odwołuje się do najbardziej rygorystycznych norm interpretacji, wg zasad HIP — czyli wykonawstwa historycznie poinformowanego. Filarem koncertu będzie Orkiestra Instrumentów Dawnych MACV Warszawskiej Opery Kameralnej – Musicae Antiquae Collegium Varsoviense.

W ramach koncertu 11 grudnia 2022 r. zaprezentujemy III kantaty, które były przeznaczone na trzy kolejne dni świąteczne (25, 26, 27 grudnia).

Pierwszej kantacie towarzyszą radosne brzmienia trąbek i kotłów, prócz nich grają też flety i oboje, składając się na jedną z najokazalszych obsad barokowej orkiestry. W dziele tym, zwiastującym narodzenie Zbawiciela, dominuje nastrój żywiołowej radości i tryumfu, choć pojawia się także intrygująca melodia chorału „Herzlich tut mich verlangen” znanego również jako pasyjna pieśń „O, Haupt, voll Blut und Wunden” – interpretowano to jako głęboki symbol przypominający, iż radość Narodzenia jest początkiem drogi, na której końcu był Krzyż i Odkupienie.

Druga kantata przynosi wyciszenie – nowo narodzone Dziecię śpi tam „gdzie przedtem wół posiłek miał”, a Matka śpiewa mu wzruszającą kołysankę („Schlafe, mein Liebster”). Aniołowie głoszą Bożą chwałę i oznajmiają radosną nowinę pasterzom wzywając, by podążali do Betlejem oddać pokłon Zbawicielowi. Tę kantatę rozpoczyna wyjątkowo nie chór, lecz ujmująca Sinfonia w rozkołysanym rytmie ulubionego przez Bacha tańca, siciliany. Brzmienia smyczków i fletów to według Alberta Schweitzera symbol zastępów anielskich. Odpowiada im głos tenorowych obojów da caccia, naśladujących dźwięk pasterskich dud i szalaimi. Końcowy chorał utożsamia zdążających do stajenki pasterzy z ogółem wiernych, „zastępami Pana” śpiewającymi mu z radością.

Trzecia część oratorium to muzyczny obraz adoracji Dzieciątka przez pasterzy, którzy odnaleźli je podążając za wskazaniem aniołów. Błagają teraz Pana, by wysłuchał ich

skromnych pieśni i modlitw. Powraca okazała, „królewska” obsada części pierwszej – symbol radości i majestatu, którego nie utracił Bóg, mimo że przyszło mu przebywać w lichej stajence. Ponownie więc rozbrzmiewają trąbki i kotły, chorały zaś wyrażają niezłomną wiarę i radość wspólnoty wiernych – „to wszystko wszak uczynił Pan, by miłość okazać nam, ciesząc się więc chrześcijanie wraz, dziękują mu po wieczny czas!”.

[Powrót>](#)

Source URL:

<https://zamek-krolewski.pl/strona/1601-jan-sebastian-bach-oratorium-na-boze-narodzenie>